

Chora Czapla.

Deszczyk kropić mocno zaczął
Wiatr porwał czapli parasol
Czapla czapki zapomniała
Potem leczyć się musiała
Czajnik wody nastawiła
Soczek czereśniowy piła
Ma chusteczek pudełeczko
Pełne aż po same wieczko
Czapla kicha, kaszle, pluje
Bardzo źle się dzisiaj czuje
Nie płacz Czaplo, oczu szkoda
Dzisiaj ładna już pogoda
Założ czapkę , rękawiczki
I na nóżki dwa trzewiczki
Kichaj Czaplo... Psik! Na zdrowie!

